

# Tubas Składowski, Travelers (gość. Te-Tris, Duże

I?a ma Travelers man  
Mocne buty na nogi  
I górę jak Coltrane  
Gospel mnie niesie  
Lawiruje nocą  
Między Moskwą a Nowym Jorkiem

Jak byłem mały jeździłem palcem po mapie  
Ma gapę, wiedziałem że zobaczę się ze światem  
W międzyczasie myślami od domu z dala  
Wiesz ważna podróż, nie ważna skala, nie

Mam Ukrainę a w pokoju Meksyk  
Kochania pachnie Pekinem  
Paży polski język  
Moje życie to czeka film  
To nie niemiecka precyzja  
Ani nie americane dream

Ja nie chodzę, aj latam  
Podniebne tour de pologne  
Wokół pytania kiedy wrócę pod blok  
Ciągłe w podróży, jak wiesz ciągle mi mało  
Do tej pory nie widziano mnie w Porto Romano

Jedziemy rano, wieczorem  
Rowerem , samochodem  
Jak nie będzie padło?  
Bez względu na  
W góry, nad wodę,  
Zimą?  
Nie no latem  
Brylować na deptaku  
Maszerować z deptakiem

I?a ma Travelers man  
Mocne buty na nogi  
I górę jak Coltrane  
Gospel mnie niesie  
Lawiruje nocą  
Między Moskwą a Nowym Jorkiem